

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO**

Wybory już w niedzielę

str. 2

SKĘPE14 milionów złotych
na inwestycje

str. 3

LIPNO

Hala na miarę marzeń

str. 4

PIŁKA NOŻNA

Wisła ma się dobrze

str. 32

CZWARTEK
16 LUTEGO 2023

ISSN: 1689-8664

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 7/2023 (726)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Co z domem spokojnej starości?

LIPNO ➤ Mieszkańcy miasta z niecierpliwością czekają na utworzenie w Lipnie domu spokojnej starości przy ulicy Księżycowej. Budynek na ten cel już jest kupiony. Brakuje niestety pieniędzy na remont obiektu i wyposażenie



– Mieszkańcy pytają mnie, czy i kiedy będzie otwarty dom spokojnej starości w budynku po Bra-medzie – poinformowała na sesji Rady Miejskiej w Lipnie radna Wiesława Tyfczyńska. Pytania docierają również do naszej redakcji. Lipnowianie niecierpliwą się w oczekiwaniu na realizację zapowiedzianej przed ostatnimi wyborami samorządowymi inwestycji. A przypomnijmy, że już rok temu lipnowscy radni zgodzili się

na zakup budynku po byłym prywatnym szpitalu ginekologiczno-położniczym przy ulicy Księżycowej, na potrzeby domu spokojnej starości. Przeznaczone na ten cel są środki w kwocie 1,2 mln złotych, w tym 850 tysięcy złotych z dotacji z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych i 350 tysięcy złotych ze środków własnych ratusza. Budynek od roku jest własnością miasta, ale nie dzieje się w nim nic.

– Budynek po Bra-medzie trzeba wyremontować – wyjaśnia Robert Kapuściński, wiceburmistrz Lipna. – Czekamy więc na jakiś rządowy program, który pozwoli nam na wyremontowanie go. Myślę, że takie programy pojawią się w pierwszym półroczu i dalej będziemy rozpatrywać, co z tym zrobić.

Dom spokojnej starości ma powstać przy ulicy Księżycowej w Lipnie, chociaż pierwsze plany, jeszcze przedwyborcze wóldarza miasta, dotyczą utworzenia tego typu placówki w nowo wybudowanym budynku, który ma powstać nad rzeką Mieć.

– Jednym z naszych flagowych planów jest budowa domu spokojnej starości – przypomniał, argumentując zakup budynku po szpitalu ginekologicznym burmistrz Paweł Banasik. – Do Polskiego Ładu też składaliśmy wnioski o dofinansowanie budowy takiego domu. Kwota, którą wcześniej otrzymaliśmy na dofinansowanie tej inwestycji, nie jest kwotą dużą, bo to jest 850 tysięcy złotych.

dokończenie na str. 4

Region

Nielegalny tytoń i papierosy

Ponad 66 tysięcy sztuk papierosów i ponad 200 kg tytoniu bez polskich znaków akcyzy zabezpieczyli funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) z Torunia i Włocławka. Osoby, u których mundurowi znaleźli nielegalne wyroby akcyzowe, usłyszały już zarzuty z kodeksu karnego skarbowego. Grożą im wysokie grzywny.



Funkcjonariusze kujawsko-pomorskiej KAS skontrolowali w Toruniu samochód dostawczy kierowany przez 40-letniego mieszkańca powiatu toruńskiego. W trakcie kontroli pojazdu okazało się, że kierowca przewoził w części ładunkowej 9 worków z tytoniem do palenia bez wymaganych znaków akcyzy. W jego mieszkaniu mundurowi znaleźli kolejnych kilkanaście kilogramów nielegalnego tytoniu. Oprócz 150 kg tytoniu funkcjonariusze KAS zatrzymali także, na poczet grożącej kary grzywny, samochód będący własnością kierowcy.

Za posiadanie nielegalnych wyrobów tytoniowych odpowie również 47-letnia mieszkanka powiatu lipnowskiego. Funkcjonariusze KAS ustalili, że na terenie należącej do niej posesji mogą być przechowywane nielegalne papierosy. Informacje mundurowych potwierdziły się. Na strychu znaleźli ponad 64 tys. sztuk papierosów bez znaków akcyzy, popakowanych w kartony typu „pizza”, urządzenie do owijania paczek papierosów – tzw. owijkę, a także puste kartoniki do pakowania papierosów.

dokończenie na str. 29

Wybory już w niedzielę

LIPNO ➤ 19 lutego odbędą się w Lipnie wybory uzupełniające do rady miejskiej. Na miejscu Marii Bautembach, która jesienią 2022 roku zrzekła się mandatu radnej, zasiąść chce i Jadwiga Chrzanowska, i Jarosław Kępiński



W najbliższą niedzielę do urn wyborczych pójść mieszkańcy ulic Komunalnej i Włocławskiej. Głosowanie odbędzie się w budynku Szkoły Podstawowej nr 5 przy Placu 11 listopada. Głosować można w godzinach od 7.00 do 21.00. O mandat w okręgu nr 8 stara się dwoje mieszkańców Lipna. Zdecydują głosy wyborców.

Radną chce zostać 64-letnia Jadwiga Chrzanowska z Komitetu Wyborczego Wyborców Jadwigi Chrzanowskiej, którego pełnomocnikiem wyborczym i finansowym jest Andrzej Balicki. Na karcie do głosowania znajdziemy kandydatkę pod numerem 1.

W lipnowskiej radzie widzi siebie także 37-letni Jarosław Kępiński, startujący również pod własnym szyldem, z Komitetu Wyborczego Wyborców Jarosława Kępińskiego. Jego pełnomocnikiem wyborczym i finansowym jest Grażyna Korytowska. Pana Jarosława wyborcy znajdą na karcie do głosowania pod numerem 2.

Przewodniczącą komisji wy-

borczej została Marta Gapska, a jej zastępcą Janusz Klejster. W składzie znalazły się: Hanna Napiórska, Grażyna Cichocka, Krystyna Maćkiewicz, Marzena Długołęcka, Ewelina Wildancer.

W niedzielę późnym wieczorem dowiemy się, kto dołączy do składu Rady Miejskiej w Lipnie, która obecnie pracuje w 14-osobowym składzie. Przypomnijmy, że 21 listopada 2022 roku komisarz wyborczy Piotr Kozubowicz wygasł mandat radnej Marii Bautembach. Decyzję o rezygnacji z kontynuowania funkcji w samorządzie radna podjęła z uwagi na nadmiar obowiązków w zawodzie lekarza. Pożegnała się z rajcami i władzami miasta.

– W związku z podjęciem mojej decyzji o wygaszeniu mandatu radnej Rady Miasta w Lipnie dziękuję za wieloletnie zaufanie – mówi Maria Bautembach. – Pełniłam tę zaszczytną funkcję od 1998 roku, pierwsze dwie kadencje w radzie powiatu, następne w radzie miasta. Decyzja moja jest

podyktowana nadmiarem obowiązków służbowych. Serdecznie dziękuję mieszkańcom miasta Lipna, moim wyborcom, w szczególności z ulicy Komunalnej i Włocławskiej, ostatniego mojego okręgu wyborczego. Startowałam z komitetu wyborczego burmistrza Pawła Banasika i przez wiele lat współpracowałam. Dziękuję za wspólną pracę dla samorządu. Cieszy mnie, że nasze miasto rozkwitło, zwłaszcza w ostatnich dwóch kadencjach. Jeździ się po lepszych drogach, dzieci mogą uczyć się w lepszych szkołach, wyremontowanych przedszkolach, rozwijają się wszelkie inicjatywy kulturalno-sportowe. Moją dewizą życiową było zawsze pomagać ludziom, zasługiwać na dobrą ocenę uczciwych krytyków i cierpliwie znosić zdradę fałszywych przyjaciół, doceniać piękno, znajdować w bliznach to, co najbardziej wartościowe, pozostawiać po sobie świat nieco lepszy, czy to w postaci alejki w ogródku, czy uzdrowionej sytuacji społecznej,

mieć świadomość, że choćby jedna ludzka istota odetchnęła lżej dzięki temu, że istniałam na tym świecie i w tym samorządzie. Na tym, według moich myśli, polega sukces. Lekarz w Polsce, jeśli żyje do 100 lat, to i pracuje do 100 lat. Moja decyzja też wyniknęła z tego właśnie, nie ma młodego narybku, my jesteśmy coraz bardziej przeciążeni, coraz więcej dokłada się nam obowiązków. Trzeba wyważyć, co jest ważniejsze. Chętnie bym zrezygnowała z jednego dnia, ale nie ma takiej możliwości, pacjentów jest dużo, wszystkim trzeba pomagać i to jest główny powód mojej decyzji. Ja jestem już w pewnym wieku, trzeba zwolnić, a nie da się zwolnić w medycynie, zrezygnowałam więc z pracy społecznej. Nieformalnie zawsze chętnie będę służyła i pomagać, kiedy będzie trzeba.

Radna Maria Bautembach jest z zawodu lekarzem pediatrą. Pracuje w jednej z lipnowskich przychodni, zajmuje się dziećmi. W radzie miejskiej również dzieliła się swoim doświadczeniem i wiedzą medyczną, o czym wielokrotnie informowaliśmy na naszych łamach. Służyła wyjaśnieniami w kwestiach epidemicznych, medycznych, etc. Była w obecnej kadencji przewodniczącą komisji zdrowia.

– Życzyłbym sobie i wszystkim radnym tyle empatii, ile ma w sobie nasza radna Maria Bautembach – mówi przewodniczący Rady Miejskiej w Lipnie Grzegorz Koszczyk. – Żegnamy radną z wielkim bólem, bo wiele rzeczy wносиła do naszej rady, była niezależna, zawsze miała swoje zdanie, które niekoniecznie musiało się nam podobać i wielokrotnie zmienialiśmy swoje podejście pod wpływem jej spojrzenia, bo ona miała ludzkie, bardzo bezpośred-

nie podejście. Spotyka się z ludźmi chorymi, słabymi i to nadawało jej wielką siłę. Jak my sobie bez radnej Bautembach poradzimy?

Komisarz wyborczy we Włocławku Piotr Kozubowicz swoim postanowieniem z 21 listopada 2022 roku stwierdził oficjalnie wygaśnięcie mandatu radnej Marii Bautembach. W grudniu zarządzone zostały wybory uzupełniające w okręgu nr 8 w Lipnie, z ulicy Komunalnej i Włocławskiej. Maria Bautembach w wyborach w październiku 2018 roku zdobyła 134 głosy mieszkańców swojego okręgu i została radną na lata 2018-2023. Wiemy, że do końca kadencji został rok, więc ktoś musi radną Bautembach zastąpić, zdobywając zaufanie i głosy mieszkańców z ulicy Komunalnej i Włocławskiej.

– W 2006 roku, po wygaszonej wcześniej, przerwanej kadencji, startowaliśmy z radną Bautembach ze wspólnego komitetu – mówił burmistrz Paweł Banasik. – Dziękuję za te wszystkie lata, kiedy współpracowaliśmy bardzo blisko, bo byliśmy z tego samego komitetu tylko my dwójka i Kamil Komorowski. To było bardzo owocne 16 lat współpracy jako radni najpierw, potem Maria Bautembach jako radna, ja jako burmistrz. Były takie sytuacje, że radna z czymś nie zgadzała się lub miała inne zdanie, staraliśmy się wzajemnie przekonywać i myśleć, że radna jest osobą spełnioną. Jest to kadencja, w której zrobiliśmy bardzo dużo, jest również sukcesem radnej Bautembach. Dziękuję za wszystko.

Kto dołączy do lipnowskich rajców miejskich, zdecydują głosy mieszkańców dwóch ulic. Do tematu wrócimy w kolejnym wydaniu CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Lista zarzutów jest długa

Policjanci z Lipna zatrzymali do kontroli kierującego audi z przyczepą, która nie była odpowiednio oświetlona. W czasie kontroli najpierw wyszło na jaw, że 20-letni mieszkaniec gminy Lipno ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Zarzutów mężczyzna usłyszy jednak znacznie więcej, bo popełnił kilka przestępstw i wykroczeń.

Policjanci lipnowskiego Ognia Patrolowo-Interwencyjnego pełnili we wtorek (07.02) służbę na terenie miasta. Przed godziną 16.00 zatrzymali do kontroli młodego mężczyznę, który kierował

audi z przyczepą nieposiadającą prawidłowego oświetlenia. Podczas rozmowy kontrolowany 20-latek wydawał się zdenerwowany. Jak się okazało miał do tego po-

– Najpierw na jaw wyszło, że mężczyzna ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Gdy policjanci sprawdzili jego stan trzeźwości, wynik wyszedł ujemny, ale badanie narkotestem ujawniło, że

mieszkaniec gminy Lipno był pod wpływem amfetaminy. W związku z podejrzeniem, że mógł posiadać środki odurzające, funkcjonariusze przeszukali jego auto. Pod tylnym siedzeniem pojazdu znaleźli zawiniątko, w którym był biały proszek i zielony susz. Po sprawdzeniu tych substancji potwierdziło się, że to amfetamina i marihuana – podaje KPP Lipno.

To nie koniec kłopotów z prawem zatrzymanego. W toku dalszej kontroli okazało się, że przyczepa nie jest zarejestrowana, nie posiada badań technicznych ani ubezpieczenia, a umieszczona na niej tablica rejestracyjna pocho-

dziła z innego pojazdu.

Za prowadzenie pojazdu pod wpływem środków odurzających grozi do 2 lat pozbawienia wolności. Wyższą karę mężczyzna może dostać za posiadanie narkotyków – do 3 lat więzienia. Najwyżej zagrożone jest złamanie orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów, za które grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Oprócz zarzutów za popełnione przestępstwa nieodpowiedzialny kierowca musi się liczyć także z odpowiedzialnością za liczne wykroczenia, których się dopuścił.

(ak)

14 milionów złotych na inwestycje

SKĘPE ➤ W mieście i gminie Skępe jeszcze kontynuowane są inwestycje rozpoczęte w roku ubiegłym, a już władze planują kolejne przedsięwzięcia i aktywne pozyskiwanie na nie środków zewnętrznych



Dwa nowe obiekty zostaną oddane do użytku w 2023 roku: Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Skępem (o czym informowaliśmy w poprzednich numerach CLI) oraz świetlica wiejska w Wiosce. Wszyscy mieszkańcy wsi zyskają dostęp do bieżącej wody z gminnego wodociągu, a mieszkańcy aglomeracji skępskiej do kanalizacji. Przybędzie utwardzonych dróg w Skępem i w gminie oraz projektów na nowe budowy, przede wszystkim na budynek Centrum Kulturalno-Oświatowego przy ulicy Klasztornej. Rozpocznie się przywracanie świetności zabytkowego terenu w Wiosce (o tym szerzej w poprzednim wydaniu CLI).

– W tym roku na inwestycje przeznaczamy rekordowe 14 milionów złotych – mówi wiceburmistrz Krzysztof Jaworski.

Woda dla każdego

– Budujemy obecnie dwa wodociągi, jeden na działkach w Wólce, który jest już na ukończeniu, wykonywane są przyłącza (około 180 przyłączy i 7 kilometrów wodociągu na terenach rekreacyjnych nad Jeziorem Łęckim – red.) – informuje wiceburmistrz Krzysztof Jaworski. – Wartość tego zadania to 850 tysięcy złotych; 63,63 procenta to dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. I drugi, duży wodociąg 35-kilometrowy jest budowany w różnych częściach gminy Skępe. Obecnie budowany jest w Łąkiem. Zaawansowanie oceniamy na około 65 procent. Termin zakończenia to październik przyszłego roku i tu zagrożen

iażnych co do terminu nie ma. Wartość tego zadania to 4,5 miliona złotych, z czego 95 procent to środki z Polskiego Ładu.

Tym sposobem sieć wodociągowa dotrze do każdego mieszkańca gminy Skępe obecnie zamieszkującego. W czasie realizacji tej inwestycji zdarzały się przypadki, kiedy wodociąg był prowadzony 1,5 kilometra do jednego domostwa. Wszyscy jednak, nawet zamieszkujący tereny oddalone od centrów wsi, mogą liczyć na zaopatrzenie w wodę z gminnej sieci. Łącznie wykonanych zostanie około 380 przyłączy.

– Budowana jest również obecnie sieć kanalizacyjna w Skępem i Wiosce – mówi Krzysztof Jaworski. – Zaawansowanie prac oceniamy na około 80 procent, obecnie prace odbywają się na ulicy Polnej. Cała aglomeracja, w której skład wchodzi Skępe, Józefkowo, Wioska, będzie już skanalizowana. Wartość tego zadania to prawie 6 milionów złotych, w tym 95 procent stanowi dofinansowanie z Polskiego Ładu. Zakończenie też w październiku, ale wykonawca zapowiada, że będzie to wcześniej.

W ramach tego etapu kanalizacji przyłączonych zostanie około 160 posesji. Tym sposobem z terenu aglomeracji znikną szamba, które często bywają niebezpieczne i stanowią zagrożenie dla środowiska wodnego, co biorąc pod uwagę bogactwo Skępego jakim są jeziora, jest niezwykle istotne.

Drogi w mieście i na wsiach

– W toku jest przebudowa osiedla za torami w Skępem – mówi burmistrz Piotr Wojciechowski. – Wykonujemy to kompleksowo z odwodnieniem, oświetleniem, budową dróg i chodników. Całe to osiedle będzie już wykonane. Wartość inwestycji to 5,5 miliona złotych, z czego 95 procent dofinansowania. Łącznie wybudujemy tam 2 kilometry dróg z kostki brukowej.

Przybudowywane są ulice: Kasztanowa, Lipowa, Topolowa, Akacyjowa, Klonowa i Jarzębinowa. Osiedle za torami (zwane Nowym) zamieszkuje obecnie około 10 procent mieszkańców miasta. Prace potrwać do połowy przyszłego roku.

W bieżącym roku rozpocznie się również przebudowa dróg w gminie Skępe. Chodzi o trasy w Jarczewie, Likcu, Łąkiem, Zajeźdzu, Boguchwale, Józefkowie, Moczadłach. Zgodnie z planem wybudowanych ma być około 5 kilometrów dróg z nawierzchnią asfaltową. Prace mają potrwać do 2024 roku, a koszt przedsięwzięcia to 5,3 mln złotych, z czego 5 milionów złotych stanowi dofinansowanie z Polskiego Ładu. Pozostaje kwestia rosnących kosztów i odchudzenia inwestycji, a więc wybrania dróg najbardziej pilnych do remontu tak, by zmieścić się w zaplanowanej na ten cel kwocie.

W 2024 roku ruszy budowa domu kultury

– Staliśmy się właścicielami nieruchomości po panu Stefańskim i tam planujemy budowę Centrum Kulturalno-Oświatowego z prawdziwego zdarzenia



– zapowiada burmistrz Piotr Wojciechowski. – Będzie się tam znajdowała czytelnia, biblioteka, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, sala konferencyjna, w której będzie można organizować spotkania. To jest jedyne miejsce, w którym to można zlokalizować. Jest to już nasz teren, a za kupno trzeba by słono zapłacić. W pobliżu jest klasztor, parking.

W bieżącym roku wykonany zostanie projekt budynku, w pierwszej połowie 2024 roku będzie możliwość pozyskania środków i rozpoczęcia budowy.

– Udało się nam wpisać ten projekt do strategii Obszaru Prowadzenia Polityki Terytorialnej Lipna zrzeszającej nasze gminy i powiat – wyjaśnia wiceburmistrz Krzysztof Jaworski. – Jest to tzw. polityka terytorialna, którą zadedykował dla naszych powiatów urząd marszałkowski i tam udało się nam wpisać projekt, a dzięki temu będziemy mogli pozyskać środki z nowej perspektywy 2021-2027. Kwota zadania to blisko 7 milionów złotych, dofinansowanie 85 procent.

W maju gotowa będzie świetlica w Wiosce

Trwają prace w świetlicy w Wiosce. Budynek cieszy oczy, ale czasu wymaga wciąż wykończenie obiektu, który będzie służył nie tylko strażakom OSP, ale także mieszkańcom jako świetlica i stowarzyszeniem.

– Nie ukrywamy, że jest poślizg, bo miało być to zakończone do sierpnia 2022 roku – mówi Krzysztof Jaworski. – Wykonawca powołując się na przepisy co-

vidowe i związany z konfliktem zbrojnym na wschodzie brak dostępności materiałów, wystąpił najpierw o zmianę terminu do końca lutego, a teraz do końca kwietnia. Wykonawca zadeklarował, że do tego terminu inwestycja będzie wykonana.

Dotychczasowy budynek remizy OSP w Wiosce zyskał piętro. W obiekcie zlokalizowane zostaną: pomieszczenia dla koła aktywnych kobiet, sala edukacji ekologicznej, kafejka internetowa, sala konferencyjna i oczywiście strażnica. Koszt zadania to 2,1 mln złotych. Dofinansowanie zaplanowane w kwocie 875 tysięcy złotych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 wzrośnie.

Myśl o zabytkach

– Nabór wniosków do najnowszej edycji Polskiego Ładu jest przedłużony do 17 marca – mówi Krzysztof Jaworski. – Będziemy składać dwa wnioski: na drugi etap rewitalizacji w Wiosce oraz na klasztor.

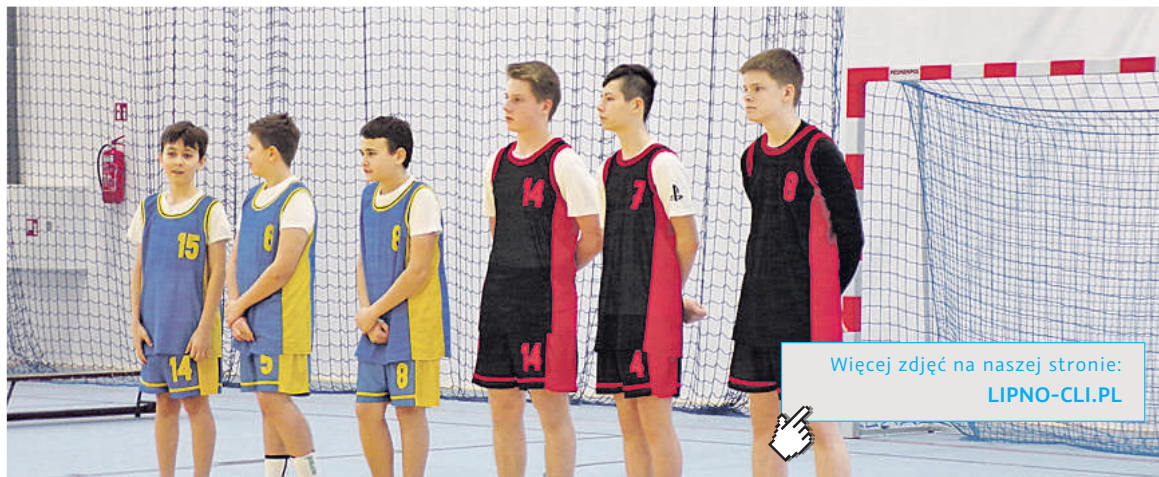
W przypadku otrzymania dofinansowania ratusz przekaże na rzecz klasztoru pieniądze w formie dotacji, a wówczas zabytkowe, skępskie sanktuarium zyska piękną elewację od strony Zespołu Szkół. Drugi etap rewitalizacji w Wiosce zakłada prace polegające na budowie amfiteatru, alejek, placów zabaw, etc. Władze zamierzają wnioskować o 3,5 miliona złotych na kontynuację prac w parku w Wiosce.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Hala na miarę marzeń

LIPNO ➤ 10 lutego burmistrz Paweł Banasik i dyrektor SP nr 3 Jacek Gózdź w towarzystwie kujawsko-pomorskiego kuratora oświaty Marka Gralika, wiceminister rolnictwa Anny Gembickiej i poseł Iwony Michałek uroczystie otworzyli nowo wybudowaną przy „trójce” halę sportową



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Jest to szczególny dzień w 63-letniej historii naszej szkoły, w końcu doczekaliśmy się nowoczesnej hali sportowej – podkreślał Jacek Gózdź, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Lipnie. – 31 sierpnia 1960 roku Szkoła Podstawowa nr 3 została powołana. Wtedy do tej szkoły chodziło 829 uczniów, a pracowało 21 nauczycieli. Dzisiaj mamy 541 uczniów,

a pracuje u nas 59 nauczycieli. W 1972 roku nasza szkoła otrzymała imię Mikołaja Kopernika, wielkiego patrona. Halę otwieramy w rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika i w roku kopernikańskim. Jest to piękny obiekt, widzę jak dzieci cieszą się.

W miniony piątek w nowej hali sportowej zasiedli nauczyciele obecni i emerytowani, samorządowcy miasta

i powiatu, wykonawcy i projektant, szefowie jednostek miejskich, a uczniowie odbyli pierwszą, pokazową lekcję wychowania fizycznego.

– Szukaliśmy dofinansowania dla tej inwestycji, w 2020 roku złożyliśmy wniosek do Ministerstwa Sportu w ramach programu Sportowa Polska, udało się nam pozyskać 2,080 mln złotych – mówił Paweł Ba-

nasik, wódcarz Lipna. – Pojawił się w tym czasie także Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych, gdzie też złożyliśmy wniosek i też udało się pozyskać dofinansowanie w kwocie 2 milionów złotych. Wtedy wydawało się, że środków wystarczy, ale sytuacja na rynku budowlanym szybko zweryfikowała koszty. Ze środków własnych musieliśmy dołożyć 1,6 mln złotych.

Dziękuję moim pracownikom za ogromną dyscyplinę finansową, która pozwoliła wypracować nadwyżkę finansową w kwocie 1,6 mln złotych i skierować pieniądze na budowę hali. Dziękuję minister Iwonie Michałek i Annie Gembickiej, które są naszymi patronkami w Warszawie.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Lipno

Co z domem spokojnej starości?

dokończenie ze str. 1

Ona w tej chwili w żaden sposób nie wystarcza na wybudowanie tego domu, a mamy już przygotowany projekt, wszelkiego rodzaju pozwolenia, wydane są decyzje. Pieniądze, które otrzymaliśmy z programu inwestycji lokalnych pozwoliły na adaptację jakiegokolwiek innej nieruchomości na ten cel. W związku z tym, że taka nieruchomość pojawiła się, wysłaliśmy zapytanie do prezesa rady ministrów, czy możemy te pieniądze, które były wskazane na budowę inwestycji, przeznaczyć na kupno nieruchomości, która pozwoli nam przynajmniej na razie w mniejszej skali zrealizować ten plan.

Dostaliśmy zgodę na ten zakup, z własnych środków zabezpieczyliśmy dodatkowo kwotę 350 tysięcy złotych, daje to nam kwotę 1,200 mln złotych.

850 tysięcy złotych na rozpoczęcie budowy domu spokojnej starości lipnowski ratusz otrzymał wiosną 2021 roku z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych. Nie wystarczyło to na wybudowanie domu dla seniorów nad rzeką, ale na kupno starej nieruchomości z dokładką ratuszowych funduszy już tak.

– Mieliśmy w budżecie zadanie w kwocie 1,200 mln złotych pod nazwą budowa budynku domu spokojnej starości, teraz zadanie nowe tworzymy pod

nazwą zakup budynku z przeznaczeniem na usługi społeczne – wyjaśniała Mariola Michalska, skabnik Lipna. – Dokładamy tu 20 tysięcy złotych, co daje nam 1,22 mln złotych.

Radni jednogłośnie wyrazili rok temu zgodę na zakup nieruchomości na potrzeby domu spokojnej starości. Budynek, który znajduje się przy ulicy Księżycowej w Lipnie, został kupiony na rzecz miasta od osoby prywatnej. Jest zlokalizowany na działce o powierzchni 0,0636 ha.

– Jest to budynek o powierzchni około 500 metrów kwadratowych – wyjaśniał burmistrz Paweł Banasik. – Wybudowany był w 2002 roku.

Budynek służył mieszkaniem przez lata jako prywatny szpital ginekologiczno-położniczy. Jest więc konstrukcyjnie przygotowany na potrzeby pensjonariuszy czy pacjentów. Teraz czas na remont i adaptację obiektu oraz utworzenie pierwszego miejskiego domu spokojnej starości dla mieszkańców Lipna. To jednak wymaga pieniędzy. Czy uda się je pozyskać?

Zgodnie z zapewnieniami ten zakup nie zatrzyma planów burmistrza Banasika, ogłoszonych przed wyborami samorządowymi, o wybudowaniu od podstaw domu spokojnej starości, nowoczesnego, w pięknej okolicy nad rzeką Mień.

– Jest w tej chwili bardzo trudny okres, najpierw przez dwa lata związany z pandemią koronawirusa, teraz z sytuacją na wschodzie naszego kraju dotyczącą nas bezpośrednio – mówi Paweł Banasik, wódcarz Lipna. – To wszystko wyhamowało pewne działania. Głęboko wierzę jednak, że za chwilę pojawią się środki z programów unijnych, które będą pozwalały na inwestycje. Trudno powiedzieć, na jakie osie będą kładzione naciski, z czego będziemy mogli korzystać, ale zapewniam, że będziemy wnioskować.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Sprzęt dla wiodących jednostek

SKĘPE 10 lutego komendant powiatowy PSP w Lipnie st. bryg. Piotr Rutkowski oraz zastępca kujawsko-pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Marek Rusoń w towarzystwie wóldarza miasta i gminy Skępe Piotra Wojciechowskiego przekazali druhom OSP z Wioski łódź ratunkową, a strażakom z jednostki w Skępem lekki samochód ratowniczy



– Jako komendant nadzorujący ochotnicze straże pożarne jest mi niezmiernie miło, że kolejna jednostka otrzymuje używany sprzęt Państwowej Straży Pożarnej – podkreślał st. bryg. Marek Rusoń. – W ubiegłym roku, dzięki środkom z budżetu państwa do jednostek w kujawsko-pomorskim trafiło 25 samochodów ratowniczo-gaśniczych, a do PSP 29 samochodów. I między innymi dlatego, że PSP otrzymała nowy sprzęt, jednostki OSP

mogą otrzymać i samochody, i łódź. Oby ten sprzęt służył dobrze, jak najrządziej w celu ratowania życia i zdrowia ludzkiego, a jak najczęściej do ćwiczeń.

Przekazanie sprzętu, który wcześniej służył strażakom PSP w Lipnie, odbyło się w miniony czwartek na placu strażnicy OSP w Skępem. Poświęcenia samochodu i łodzi dokonał o. Ekdedyt Osiadacz, gwardian skępskiego sanktuarium.

– To historyczna chwila dla

skępskiego samorządu, bo sprzęt trafia do dwóch wiodących jednostek w naszej gminie i będzie miał bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo naszych mieszkańców – mówił burmistrz Piotr Wojciechowski. – Łódź, która trafi do Wioski, zastąpi łódź, która trafiła tam kiedyś z urzędu marszałkowskiego. Miasto i gmina Skępe należy do gmin w powiecie lipnowskim, gdzie występuje bardzo wiele zdarzeń, gdzie strażacy uczestniczą, ratując ży-

cie ludzi.

W uroczystości uczestniczyła Aneta Jędrzejewska, członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego, samorządowcy Skępego z wóldarzami oraz przewodniczącym rady miejskiej Januszem Kozłowskim na czele.

– Jestem bardzo zadowolony, że ten sprzęt również, podobnie jak samochód ciężki przed miesiącem przekazany do Brzeźna, zostaje w naszym powiecie – mówił Zbigniew Agaciński, pre-

zes zarządu oddziału powiatowego Związku OSP RP w Lipnie. – OSP w Skępem i Wiosce to jedne z lepszych jednostek, są wyszkoleni, zawsze służą pomocą, sprzęt ten im się przyda.

Łódź trafiła do OSP w Wiosce reprezentowanej w czwartek przez druhow, w tym ratowników wodnych i Daniela Szwałkowskiego, a samochód do OSP w Skępem reprezentowanej przez Stanisława Błaszkiewicza.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Poznali szkołę sprzed lat

SKĘPE/RYPIN ▶ Uczestnicy zajęć feryjnych zorganizowanych przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem w miniony piątek odwiedzili Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie

-Dzieci zwiedzały muzeum, uczestniczyły w zajęciach o historii szkolnictwa, pisały prawdziwym gęsim piórem i nim wypełniały własnoręcznie świadectwa szkolne -wspomina Jerzy Kowalski, dyrektor skępskiej ksiąznicy publicznej -Ogromną frajdą dla dzieci było ubranie ich w szkolne fartuszki.

Uczestnicy skępskiej wycieczki skorzystali z lekcji „Historia szkolnictwa na ziemi dobrzyńskiej od połowy XIX wieku do 1970 roku”. W ramach warsztatów można obejrzeć wnętrze dawnej klasy szkolnej z jej wyposażeniem, dowiedzieć się o nauce i religii w ówczesnej szkole, o roli nauczyciela. Ważnym elementem lekcji jest nauka kaligrafii piórem gęsim, samodzielne wypisanie świadectwa ukończenia szkoły. Każdy uczestnik warsztatów otrzymuje świadectwo na własność. Lekcja trwa 60 minut.

Ekspozycja o szkolnictwie na ziemi dobrzyńskiej została uruchomiona w rypińskim Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej 12 października 2010 roku. Jej autorami są Andrzej Szalkowski, Marcin Kopacki i Eliza Sutkowska. Powstała z eksponatów zebranych właśnie przez Elizę Sutkowską, która od 5 października do 30



listopada 2009 roku prowadziła badania terenowe na zlecenie Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie. Na wystawie znalazły się również przedmioty z kolekcji prywatnych. Tak przygotowana wystawa przybliży historię szkolnictwa na ziemi dobrzyńskiej do 1970 roku. Można obejrzeć nie tylko ówczesną salę lekcyjną, ale także poznać wielofunkcyjność wiejskich izb lekcyjnych, przedmioty stanowiące wyposażenie szkół, meble, ławki, pomoce naukowe, a nawet zajrzeć do miesz-

kania nauczyciela wiejskiego, zwrócić uwagę na wyposażenie mieszkania zajmowanego przez inteligenta. W muzeum znajdziemy fotografie, kopie dokumentów, gazetki szkolne, legitymacje, przedmioty wykorzystywane w szkołach w ubiegłym wieku, dokumentację związaną ze szkolnictwem. Istotną rolę pełnią fartuszki szkolne, które zwiedzający mogą przymierzyć i zasiąść w nich w tradycyjnych ławkach szkolnych, o których dzisiaj możemy przeczytać tylko w książ-

kach i...dotknąć w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie.

A to tylko jedno z wielu warsztatów proponowanych przez rypińskie Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej. Warto, wzorem dzieci ze Skępego, odwiedzić placówkę, by dowiedzieć się, jak wyglądała szkoła naszych dziadków i rodziców, ale też zajrzeć do historii naszego regionu.

Przypomnijmy, że idea powstania muzeum w Rypinie zrodziła się na początku lat '60 ubiegłego stulecia. Olbrzymie

znaczenie dla wyboru siedziby dla placówki miała historia budynku. Historia obiektu sięga 1895 roku jako budynku administracji rosyjskiej. W latach pierwszej wojny światowej służył jako lazaret, a po odzyskaniu niepodległości przekazano budynek policji państwowej. Jesienią 1939 roku okupant przeznaczył obiekt na siedzibę Gestapo i Selbstschutz. Piwnice domu kaźni stały się miejscem męczeńskiej śmierci dwóch tysięcy ludzi, ziemian, inteligencji, księży, chłopów i Żydów. W miejscu tym powstała najpierw Regionalna Izba Pamięci Narodowej, a w 1976 roku Wydział kultury i sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku pomogły przy utworzeniu Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie. Po remoncie, 22 lipca 1980 roku uruchomiono rypińskie muzeum jako filię muzeum włocławskiego. Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie od 14 kwietnia 2007 roku działa w nowych warunkach i z bogatymi ofertami kulturalnymi, wystawami, lekcjami, warsztatami, imprezami plenerowymi.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Gmina Wielgie

Zorganizowali choinkę w Bętlewie

Mieszkańcy małych miejscowości szczególnie cenią sobie spotkania integracyjne i możliwość zabawy dla najmłodszych. Tak było w ubiegłą środę w Bętlewie.



Zabawę choinkową dla dzieci zorganizowało stowarzyszenie „Klub Bettlewie” pod patronatem starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego. Przekąski dla dzieci przygotowały panie

z KGW Bettlewo. Podczas choinki dzieci otrzymały nagrody za przygotowanie prac plastycznych nawiązujących do tematyki szkodliwości uzależnień. Nie zabrakło oczywiście licznych za-

baw i animacji. Jak widać, imprezy dla najmłodszych są w Bętlewie dobrze przyjętą tradycją.

(ak),

fot. nadesłane



Feriada pełna atrakcji

LIPNO ▶ Zakończyły się zajęcia zorganizowane dla dzieci spędzających ferie w mieście, których oboje rodzice pracują, przez Miejskie Centrum Kulturalne, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Miejską Bibliotekę Publiczną. Atrakcji nie brakowało



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Zajęcia były bezpłatne, dzieci otrzymywały poczęstunek i uczestniczyły w poszczególnych dniach w zajęciach kulturalnych, sportowych oraz czytelniczych. My odwiedziliśmy w miniony poniedziałek czytelnię książnicy miejskiej, by dowiedzieć się jak

przebiegały zajęcia.

– Jest wspaniale – mówili nam zgodnie dzieci. – Właśnie skończyliśmy zajęcia w sali z lustrami, ćwiczyliśmy mowę, świetne lekcje. Nasze spotkanie zaczęliśmy rano od spisania kontraktu.

W bibliotecznym kontrakcie

znalazły się zasady wzorowego zachowania się podczas zajęć, których piętnastu dzieci dokładnie przestrzegało. Czasu na nudę nie było, ponieważ Dorota Trojanowska i Agnieszka Lesiak z Miejskiej Biblioteki Publicznej zaplanowały dla uczestników szeroki wachlarz

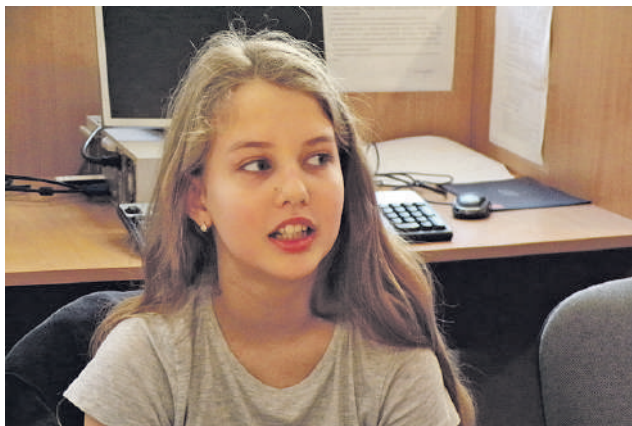
atrakcji.

Ważnym punktem zajęć okazała się rozmowa o pasjach dzieci. Zwierzeniom nie było końca. Warto wspomnieć, że wśród uczestników zajęć feryjnych nie zabrakło miłośników zwierząt, opiekunów psów, sportowców, w tym piłkarza

i piłkarki nożnej, muzyków, wokalistów i gitarzystów, mistrzów jazdy na rolkach, rowerzystów.

Wizyta w bibliotece upewniła nas w przekonaniu, że lipnowska feriado była strzałem w dziesiątkę.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Kino przyjechało do dzieci

SKĘPE ➤ W miniony czwartek dzieci ze Skępego i okolic odwiedziły wędrowne kino plenerowe. Organizatorem dwóch seansów filmowych był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury oraz Fundacja Ari Ari



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Oglądaliśmy film „Jak ocalić smoka” – mówią nam dziewczynki z Przedszkola Publicznego im. Ewy Szelburg Zarembiny w Skępem. – Bardzo nam się

podoba kino i... leżaki. I będziemy mieli zdjęcie w kinie.

Leżaki, krzesła i ławki zastąpiły kinowe fotele, a remiza OSP w Skępem – salę kino-

wą. Wędrowne kino plenerowe zachwycało młodsze i starsze dzieci, widownia była pełna. Filmy oglądali uczniowie spędzający ferie w mieście oraz mi-

lusińscy z przedszkoli w Wiosce i Skępem. Wstęp na seanse był oczywiście bezpłatny.

Na ekranie w czwartek pojawiły się dwa filmy: „Jak ocalić

smoka” oraz „Pamiętniki tatusia Muminka”.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Chrostkowo

Podsumowali zajęcia sportowe

Na zakończenie ferii zimowych wójt gminy Chrostkowo Mariusz Lorenc wspólnie z przewodniczącym rady gminy Patrykiem Chojnickim zorganizowali gorącą herbatkę oraz pieczone kiełbaski przy ognisku w ramach podsumowania feryjnych zajęć sportowych.



Gospodarz pogratulował doskonałych sportowych umiejętności i podziękował wszystkim za udział w zajęciach sportowych, za rywalizację, doskona-

lenie umiejętności i dobrą zabawę na śnieżki. Zajęcia sportowe trwają już od kwietnia 2022 r. i są w całości finansowane przez budżet gminy Chrostkowo.

Na ręce trenera Łukasza Bartczaka przekazano gratulacje i pamiątkowe podziękowanie, a dla wszystkich uczestników dyplomy z tytułem wzorowego



sportowca gminy Chrostkowo. Nad bezpieczeństwem uczniów i młodzieży czuwali druhowie z OSP Makówiec: Michał Gajda i Maciej Radke pod przewodnic-

twem komendanta gminnego Daniela Lisowskiego wraz z rodzicami i pracownikami gminy.

(ak), fot. UG Chrostkowo

Ceramika bez tajemnic

SKĘPE ➤ W miniony poniedziałek w ramach zajęć feryjnych zorganizowanych dla dzieci przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, odbyły się warsztaty ceramiczne



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Zajęcia prowadzi pani Karolina Tomicka – mówi nam Magdalena Elwertowska, dyrektor skępskiego domu kultury. – Dzieci w ramach zajęć otrzymały poczęstunek. Spotkania odbywa-

ją się codziennie, w drugim tygodniu ferii zimowych. Udział jest oczywiście bezpłatny. Chętnych nie brakuje. Są oddzielne zajęcia dla dzieci młodszych i starszych. Organizatorzy zadbali o to,

aby zajęcia były wyjątkowe i zaprosili do Skępego artystów-rękodzielników, którzy dzielili się swoimi umiejętnościami i uczyli trudnych, ale ciekawych sztuk.

– Gлина jest materiałem da-

jącym się dowolnie formować – mówiła Karolina Tomicka. – Na początku trzeba ją bardzo dobrze wyrobić rękami, by lepić w niej zaplanowane kształty, rzeźbić w glinie.

I dzieci doskonale radziły sobie z formowaniem bałwanów, fortec, kubków i innych przedmiotów. Przy okazji odkryły tajemnice powstania ceramiki.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Lipno

Cenna lekcja dla wojowników

Chcą czuć się bezpiecznie i być w formie, dlatego trenują sztuki walki. Bezpieczeństwo to jednak dużo szersze pojęcie. Na sportowym spotkaniu tym razem o różnych jego odsłonach opowiadała wojownikom z Czarnej Orła sierż. Agnieszka Romańska z Komendy Powiatowej Policji w Lipnie.



Wiedzą jak dbać o kondycję fizyczną, bo trenują sztuki walki. Znają techniki obronne i umieją odeprzeć napad agresora. Bezpieczeństwo to jednak dużo szersze pojęcie. O jego różnych aspektach rozmawiała w minionym tygodniu (09.02.2023) z uczestnikami treningu policjantka zajmująca się profilaktyką społeczną.

Uczestnicy zajęć z klubu Czarny Orzeł wysłuchali pogadanki dotyczącej bezpieczeństwa w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły”. Policjantka omówi-

ła zasady obowiązujące w ruchu drogowym, bezpieczne zachowania podczas interakcji z obcymi osobami czy w przypadku napotkania agresywnych zwierząt. Te zasady są uniwersalne i aktualne cały rok.

Warto wiedzieć jak się zachować i jak prawidłowo udzielać pomocy, żeby samemu nie znaleźć się w niebezpieczeństwie. Jeśli sytuacja jest poważna, zawsze należy wezwać pomoc, korzystając z numerów alarmowych.

(red), fot. KPP Lipno

Młody, a zdolny

CIĘKAWOSTKA ▶ Młodociani geniusze pojawiali się w historii wielokrotnie. Niestety przykłady Mozarta i Chopina pokazywały, że talent nie musiał iść w parze ze szczęściem i długim życiem. Postaramy się przedstawić kilku mniej znanych dziecięcych geniuszy



Blaise Pascal był genialnym matematykiem i filozofem, a swoje talenty prezentował już jako dziecko. Edukował go osobiście ojciec. Mając 11 lat, nie bawił się z kolegami w wojnę, ale napisał swój pierwszy traktat naukowy, w którym omawiał zasady drgania ciał. Jako nastolatek studiował pisma greckich matematyków i to w oryginale. Jego prace były tak dojrzałe, że inni naukowcy nie byli w stanie uwierzyć, że ich autorem jest jeszcze dziecko. Niestety wiedza nie szła w parze ze zdrowiem. Blaise Pascal cierpiał na niezidentyfikowaną chorobę, która oddziaływała na jego ciało i duszę. Z powodu chronicznego bólu miał wybuchowy charakter i zmienne nastroje. Rzadko się uśmiechał i doszukiwał kolejnych chorób. Zmarł w wieku 39 lat.

Kolejnym genialnym dzieckiem był niemiecki matematyk i fizyk Carl Friedrich Gauss. Już w wieku trzech lat potrafił dodawać i wprowadził swojego ojca w niemałe zakłopotanie, ponieważ wytknął mu błąd podczas naliczania dniówek dla służby pracującej w domu Gaussów. Szybko nauczył się czytać i uczynił to sam. W nauce pomagała mu tylko rodzina i służba, która odpowiadała na pytania jak wymawia się daną literę. Kiedy udał się do szkoły, zdziwił nauczyciela matematyki, który dał dzieciom ciekawe zadanie. Mieli dodać do siebie liczby od 1 do 100. Gauss

obliczył to zadanie w pamięci i najszybciej w klasie. Nauczyciele poznali się na jego talentach. Następnie uzyskał stypendium naukowe i rozwijał kolejne talenty. Dzięki niemu rozwinęła się astronomia oraz geodezja. Współcześni geodeci na studiach uczą się teorii Gaussa.

W naszym gronie młodocianych geniuszy nie może zabraknąć Francuza Jean-François Champolliona. Mało kto kojarzy to nazwisko, ale w swoich czasach był on filologicznym zjawiskiem nadprzyrodzonym. Był dzieckiem alkoholika. Jego matka nie darzyła go miłością. On sam posiadał niezwykle dar pamięci absolutnej. Po przybyciu do szkoły szybko nauczył się greki i łaciny. Później na własną rękę poznał hebrajski, etiopski, arabski i chalkedejski. Szybko zainteresował się także starożytnym Egiptem. Jako 11-latek przeglądał niezwykłą kolekcję zabytków, które Napoleon przywiózł ze sobą z wyprawy wojennej z Egiptu. Zapoznał się wówczas z pismem hieroglificznym. Nikt dotąd nie zdołał go odszyfrować. Jean-François Champollion rozwijał tę zagadkę, korzystając z kamienia przywiezionego z Egiptu, na którym wryto ten sam tekst w trzech językach, w tym w hieroglifach.

Byli matematycy, był lingwista, a teraz pora na muzykę. Oscar Shumsky urodził się w 1917 roku na wschodzie USA. Mając 3 lata, nauczył się

grać na skrzypcach. To jeden z najtrudniejszych do nauki instrumentów muzycznych. Mając 7 lat, nie uczył się pierwszych czytaneł. Zamiast tego wystąpił wraz z orkiestrą symfoniczną w Filadelfii. Był uznany za największy talent instrumentalny na świecie. Z biegiem czasu jego kariera nieco wyhamowała, ale za to wiodł szczęśliwe życie. Prywatnie realizował się również jako fotograf.

Za najmądrzejsze dziecko na świecie uchodził mieszkanie Korei Kim Ung-Yong. Urodził się w 1963 roku i w wieku czterech lat opanował nie tylko swój ojczysty język, ale również japoński, chiński, angielski, niemiecki, hiszpański i wietnamski. Rozwiązywał skomplikowane zadania algebraiczne w wieku 5 lat. Jego IQ szacowano na 210. Nie mając 16 lat, został doktorem nauk. Dziś wiecie spokojne życie, pracując na jednym z koreańskich uniwersytetów. Niektórzy krytykowali jego ścieżkę kariery mówiąc, że zmarnował swój potencjał. Kim Ung-Yong odpowiedział krytykom w następujący sposób:

– „Niektórzy ludzie z wysokim IQ mogą być niesamowicie zdolni, ale to nie reguła. Popatrzcie na mnie. Nie mam talentu muzycznego, ani sportowego. Każdy ma swoje ścieżki życia, nadzieje, talenty i marzenia. I każdy powinien to respektować.”

(pw)

XX wiek

Pokątni pisarze

Pisanie pism i wniosków do urzędów nigdy nie było proste. Dziś, przynajmniej w teorii, wszyscy potrafią czytać i pisać, ale skonstruowanie pisma wciąż przysparza wielu problemów.



Przed II wojną światową było jeszcze gorzej. Nic dziwnego, że ludzie wynajmowali za drobnymi opłatami domorodnych prawników, by ci napisali za nich do urzędu. W 1937 roku była to wręcz plaga w Golubiu. Cały problem polegał na tym, że domorośli prawnicy wyrządzali pismami więcej szkody niż zysku. Przykładem może być działalność Romana Wiśniewskiego, rolnika z Golubia, zamieszkałego przy ul. Brodnickiej.

W domu posiadał on maszynę do pisania oraz rozległą biblioteczkę książek prawnych. Nie ukrywał się ze swoją działalnością. Reklamował się jako „biuro dobroczynne”. Pisywał głównie do sądów, próbując

ratować od aresztu klientów. Sąd szybko zreflektował się, że zwykli złodziejaskowie nie byli w stanie skłecić na poczekaniu pisma prawniczego. Wiśniewskiego aresztowano.

Przed sądem bronił się, że nie pobierał od nikogo opłat za swoje pisma. Prawo było bezwzględne. Karano już za sam fakt pisania, nawet w formie wolontariatu. Wiśniewskiego skazano na 4 miesiące aresztu bez zawieszenia, ponieważ powiedział sędziemu, że i tak zamierza dalej pisać pisma. W tym samym czasie policja zamknęła cztery inne nielegalne kancelarie w okolicach Golubia.

(pw)

XX wiek

Leć baloniku

Chiński balon lecący przez tydzień nad terytorium USA wzbudził niemałą sensację. My przyjrzymy się innej balonowej sensacji, do której doszło w 1937 roku w Wąbrzeźnie.

W 1937 roku nauczyciele wąbrzeskiej szkoły powszechnej wpadli na pomysł nietypowego konkursu. Polegał on na skonstruowaniu przez uczniów baloników, które następnie wypuszczano z załączonymi do nich listkami. W listkach zawarto prośbę, by osoba która znajdzie wiadomość, wysłała na wąbrzeski adres szkoły pocztówkę z miejsca lądowania balonika. Uczniowie konstruowali baloniki podczas zajęć chemicznych. Konieczne było wytworzenie gazu lżejszego od powietrza.

Tak prosto skonstruowane balony miały imponujący zasięg. Przykładowo uczennica Maria Markuszewska otrzymała powrotną pocztówkę z miejscowości Grzywna nieopodal Chełmży. Pelagia Górniak została poinformowana, że jej balonik dotarł aż z Najmowa, a Danuta Woźniewska ze Świecia. Jest to ciekawy pomysł na konkurs i być może współcześni chemicy z Wąbrzeźna spróbują wskrzesić ideę balonikarskiego konkursu.

(pw)

Żołnierze 1920 i 1939 roku

WOJSKOWOŚĆ ▶ Mieszkańcy regionu w okresie międzywojennym służyli między innymi w 61 Pułku Piechoty. Jego garnizon znajdował się w Bydgoszczy. Jednostka wchodziła w skład 15 Dywizji Piechoty. Jej żołnierze we wrześniu 1939 roku walczyli w bitwie pod Szczytnem koło Włocławka oraz nad Bzurą.



Pamiątkowa odznaka pułkowa



Jeden z pomników upamiętniających walki pod Szczytnem koło Włocławka

Początki 61 Pułku Piechoty sięgają powstania wielkopolskiego. Oddział został utworzony 6 lutego 1919 roku jako pułk zapasowy Grupy Zachodniej. Następnie przemianowany na 7 pułk Strzelców Wielkopolskich, a 7 stycznia 1920 roku na 61 Pułk Piechoty. „Grupa Zachodnia” powstała z zorganizowanego wcześniej 2 batalionu Garnizonu Poznań i kilku kompanii pochodzących z wielkopolskich drużyn powstańczych istniejących od listopada 1918 roku. Pododdziały pułku walczyły w powstaniu wielkopolskim. W styczniu i lutym 1920 roku zajął Ziemię Chodzieską i Wyrzyską.

W marcu 1920 roku pułk przerzucony został na front wschodni przeciwko Armii Czerwonej do obszaru Brody — Krasne — Złoczów, następnie brał udział w wyprawie kijowskiej. 8 maja 1920 roku żołnierze tego pułku wkroczyli do Kijowa, gdzie następnego dnia uczestniczyli w defiladzie wojsk polskich. Cofając się następnie pod naporem Armii Czerwonej, jednostka zajęła stanowiska na przedpolu Warszawy. W czasie polskiej kontrofensywy we wrześniu 1920 roku pułk przełamał front pod Mścibowem i Gnieznem k. Wołkowyska.

Po zakończeniu wojny,

w której poległo blisko dwustu żołnierzy, pułk wraca do Chodzieży, a następnie przenosi się do Gniezna. 1 listopada 1921 przybywa do Bydgoszczy, gdzie zostaje zakwaterowany w koszarach przy ul. Pomorskiej, po 10 latach – w koszarach im. gen. Chłopickiego przy ul. Powstańców Warszawy. Oddział pozostał w strukturze 15 Dywizji Piechoty, której garnizon także znajdował się w Bydgoszczy.

We wrześniu 1939 roku 61 Pułk Piechoty walczył w składzie Armii „Pomorze”. Od 1 do 4 września obsadzał główną pozycję obrony przedmościa Bydgoszczy między rzeką Brdą

i Kanąłem Bydgoskim. Następnie wycofał się na linię Solec Kujawski – Łabiszyn.

W dniach 9 – 14 września brał udział w bitwie nad Bzurą osłaniając kierunek północno-zachodni. Między innymi w dniach 11–12 września odparł ataki niemieckiej 208 Dywizji Piechoty pod Szczytnem niedaleko Włocławka. W dniach 16 – 17 września bronił północnego skraju Puszczy Kampinoskiej, a następnie wycofał się do Warszawy, gdzie resztki pułku walczyły do jej kapitulacji. W całej kampanii wrześniowej zginęło 35 oficerów i ponad 900 żołnierzy, a rannych zostało blisko 1200.

Zachęcamy Państwo do dzielenia się rodzinnymi historiami na łamach naszego tygodnika. Prosimy o kontakt drogą telefoniczną pod numerem 608154720. Chcielibyśmy pokazać historie mieszkańców naszego regionu, którzy służyli lub walczyli w szeregach pułków piechoty z Torunia, Brodnicy, Włocławka, Bydgoszczy lub innych miejscowości. Zapewne w Państwa kolekcjach zdjęć znajdują się fotografie przodków służących między innymi w 61, 63, 67 oraz 14 Pułku Piechoty. Zachęcamy do kontaktu.

Tekst i fot. Szyw

XX wiek

Zimowy atak na wodę

Ostatni atak zimy przypominał nam o typowym obrazie zim sprzed lat. W 1947 roku, czyli niedługo po II wojnie światowej, jeszcze w marcu w Golubiu zima pozbawiła ludzi wody pitnej.

Golub nie różnił się wiele od innych miasteczek w okolicy. Nie istniały wodociągi, a najlepszym źródłem wody były publiczne pompy. Najsłynniejsza z nich zdołała golubski rynek. Była nie tylko miejscem

czerpania wody, ale także spotkań, wymiany informacji, itd. 13 marca 1947 roku doniesiono, że intensywne mrozy spowodowały zamrożenie wszystkich golubskich pomp. Korzystało z nich 80% mieszkańców mia-

sta. Ludzie zaczęli czerpać wodę z Drwęcy. Rzeka była zamrożona, więc konieczne było zrobienie przerębli. Odwilż przysła dopiero po 20 marca.

(pw)

XX wiek

Harcerski czyn

W 1962 roku mieszkańcy wsi Radziochy byli świadkami niezwykłej odwagi rypińskich harcerzy.

Na początku sierpnia 1962 roku w Radziochach doszło do nieszczęścia. Zaginęła zaledwie 3-letnia dziewczynka – Mirosława Makowska, córka miejscowych gospodarzy. Rodzice rozpoczęli poszukiwania. Nie przynosiły one skutku. Całe szczęście w pobliżu swój obóz rozbili harcerze z Rypina. Kiludziesięciu druhów włączyło się do poszukiwań. Tyralierą

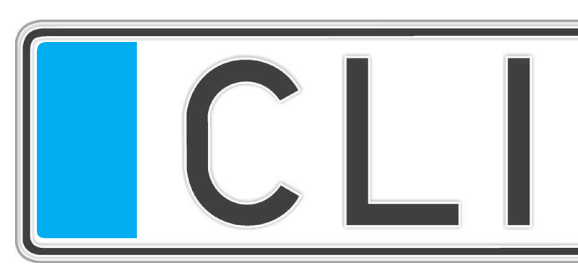
przeszukiwali zarośla. Po pewnym czasie jeden z nich usłyszał płacz dziecka. Idąc za głosem, harcerze dostrzegli małą Mirkę zanurzoną w błocie, w trzęsawisku.

Tak zakończyła się nietypowa akcja harcerzy, która być może ocaliła życie młodej mieszkanki Radzioch.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Usługi/Remontowe

Budowlane

Usługi remontowo - budowlane, budowa domów, ocieplenia, docieplenia, rozbiórki. Wszystkie prace wykończeniowe. Tel. 531 - 942 - 377, 782 - 112 - 018

Hydraulika

Piece/Termy

Sprzedam piec CO, 20 KW. Kikół Tel. 516 - 066 - 778

Kupię piec CO 12 KW, Kikół Tel. 516-066-778

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506-141-913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną Tel. 542897347

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506-141-913

Sprzedam działkę budowlaną w Brzeźnie Gminy Lipno nr działki 259/1, 38 arów, położona między drogami gminną i powiatową, warunki zabudowy ustalone, prąd, woda jest. Blisko jezioro. Tel. 603-478-381

Grunty

Ziemie dam w dzierżawę w Lisewie koło Golubia Tel. 694-380-389

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
87-600 Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład Transportu Publicznego w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pzt-lipno.pl

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Bawili się po staropolsku

GMINA LIPNO ▶ 11 lutego w świetlicy wiejskiej w Chodorążku odbyła się tradycyjna zabawa choinkowa dla dzieci. Były płasy w rytm wielkich przebojów i spotkanie z mikołajem



W sobotnie popołudnie świetlica w Chodorążku zamieniła się w taneczny parkiet. Dzieci zadbały o piękne stroje, muzycy z zespołu

„Forte” porywali do tańca każdego i nie szczędzili pomysłów w organizowaniu konkursów z nagrodami, kroku w zabawie z dziećmi dotrzy-



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

mywał sołtys Chodorążka i panie z Koła Gospodyń Wiejskich przyciągające spojrzenia tradycyjnymi strojami.

Zabawę zorganizowała Rada Sołecka, miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich oraz Ośrodek Kultury Gminy Lipno reprezentowany

podczas zabawy choinkowej przez dyrektora Teresę Sztukę.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Region

Nielegalny tytoń i papierosy

dokończenie ze str. 1

Na skutek podobnych działań kontrolnych na terenie Włocławka odpowiedzialność karną skarbową poniesie jeden z jego mieszkańców, u którego mundurowi z KAS zabezpieczyli 52 kg pociętego tytoniu do palenia oraz ponad 1300 sztuk papierosów bez banderol. Jak ustalono,

mężczyzna nie tylko przechowywał, ale również sprzedawał nielegalne wyroby akcyzowe. Podatkowe straty dla budżetu, którym zapobiegła w tych sprawach kujawsko-pomorska Służba Celno-Skarbowa, szacowane są na ponad 300 tys. zł.

– Przypominamy. Wszelkie informacje dotyczące zwalczania szar-

rej strefy oraz oszustw podatkowych można zgłaszać za pośrednictwem Krajowego Telefonu Interwencyjnego KAS nr 800 060 000 oraz na adres e-mail: powiadomKAS@mf.gov.pl – mówi Kinga Błaszczyszka, rzecznik prasowy IAS w Bydgoszczy.

(ak), fot. nadesłane/KAS

Chorowaliśmy dłużej i częściej

REGION ➤ W ubiegłym roku Polacy chorowali zdecydowanie więcej. Lekarze wystawili 27 mln zwolnień lekarskich. To wzrost o 2,4 mln zaświadczeń w stosunku do 2021 roku. Były to zarówno zwolnienia wystawiane osobom ubezpieczonym w ZUS, jak i nieubezpieczonym. Dotyczyły choroby własnej, a także opieki nad dzieckiem lub innym chorym członkiem rodziny

Tylko z powodu choroby własnej w ubiegłym roku lekarze wystawili osobom ubezpieczonym w ZUS 21,8 mln zwolnień. – W porównaniu do 2021 r. to wzrost liczby zaświadczeń lekarskich o 6,7 proc. Najczęstszą przyczyną nieobecności w pracy były choroby układu kostno-stawowego, mięśniowego i tkanki łącznej. Stanowiły 16,4 proc. wszystkich nieobecności – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Ponad połowę zwolnień lekarskich 55,5 proc. wystawiono kobietom. Przeciętna długość absencji w 2022 r. z powodu choroby własnej wyniosła 11 dni. Najdłużej na e-ZLA przebywały osoby w wieku 30-39 lat – 27,5 proc. dni. Wśród kobiet było to 31,4 proc. dni zwolnienia. Wśród mężczyzn najwięcej nieobecności – 23,7 proc. – było w grupie wiekowej 40-49 lat.

Na Kujawach i Pomorzu w 2022 r. zarejestrowanych zostało 1,1 mln zaświadczeń lekarskich wystawionych z tytułu choroby własnej osobom ubezpieczonym w ZUS. Łączna liczba dni absencji chorobowej



w ubiegłym roku sięgnęła 12,7 mln. Przeciętna długość zaświadczenia lekarskiego wyniosła 11,61 dnia (w 2021 r. było to 12,46 dnia).

W porównaniu z 2021 r. w województwie kujawsko-pomorskim wzrosła zarówno liczba dni absencji chorobowej z tytułu choroby własnej ubez-

pieczonych w ZUS (o 0,1 proc.), jak i liczba zaświadczeń lekarskich (o 7,3 proc.). Najwyższy odsetek 26,6 proc. zwolnień z powodu niezdolności do pracy odnotowano w grupie wiekowej między 30. a 39. rokiem życia.

Najczęstszą przyczyną chorobową absencji w 2022 r. w województwie kujawsko-po-

morskim były: choroby układu kostno-stawowego, mięśniowego i tkanki łącznej – 16,9 proc. ogółu liczby dni absencji (tj. 2,2 mln dni absencji chorobowej); ciąża, poród i połóg – 15,0 proc. (1,9 mln dni); zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania – 13,1 proc. (1,7 mln dni); choroby układu oddechowego – 12,6

proc. (1,6 mln dni); urazy, zatrucia i inne określone skutki działania czynników zewnętrznych – 12,5 proc. (1,6 mln dni).

W 2022 r. z powodu COVID-19 w całym kraju medycy wypisali ponad 582 tys. e-ZLA. Lekarze wystawili także zaświadczenia z powodu jednostki chorobowej „zdrowie pacjenta po zakończeniu COVID-19” (U09) oraz z powodu pozostałych jednostek chorobowych powiązanych z COVID-19 (jednostki U08, U10, U12). W 2022 r. było ich odpowiednio 173,5 tys. i 18,5 tys. takich zaświadczeń.

W rejestrze zwolnień lekarskich w 2022 r. zarejestrowano więcej e-ZLA niż w 2021 r. wystawionych z tytułu choroby własnej osobom ubezpieczonym w ZUS zatrudnionym u płatników w sektorze edukacja oraz opieka zdrowotna i pomoc społeczna. Było to odpowiednio o 15,6 proc. i o 11,1 proc. więcej zaświadczeń lekarskich. Tylko w grudniu głównym powodem wystawiania zaświadczeń lekarskich dla tej grupy pracowników były choroby górnych dróg oddechowych.

(red), fot. ZUS

Region

Urlop macierzyński a hospitalizacja

Matka dziecka może przerwać urlop macierzyński na czas swojej lub dziecka hospitalizacji, o ile wykorzystała wcześniej co najmniej 8 tygodni macierzyńskiego od dnia porodu. Pozostałą część tego urlopu może wykorzystać w terminie późniejszym, po opuszczeniu przez siebie lub dziecka szpitala. Jeżeli w szpitalu przebywa matka dziecka, uprawnienia do zasiłku macierzyńskiego może przejąć ubezpieczony ojciec dziecka albo inny ubezpieczony członek najbliższej rodziny.



W przypadku narodzin dziecka ubezpieczona mama może liczyć na płatny zasiłek macierzyński. Jego długość zależy od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie lub przyjętych na wychowanie. Przy urodzeniu lub przyjęciu na wy-

chowanie jednego dziecka to 52 tygodnie, na które przypada 20 tygodni urlopu macierzyńskiego (lub urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego) i 32 tygodnie urlopu rodzicielskiego.

– W przypadku urodzenia dziecka, pierwsze 14 tygo-

dni urlopu macierzyńskiego jest zarezerwowane tylko dla matki. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach ojciec może w tym czasie przejąć opiekę nad noworodkiem. Matka może już po 14 tygodniach po porodzie zrezygnować z urlopu macierzyńskie-

go i wcześniej wrócić do pracy, pod warunkiem że pozostałą część urlopu macierzyńskiego wykorzysta ubezpieczony tata dziecka – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Matka dziecka może również przerwać urlop macierzyński na czas hospitalizacji dziecka, o ile wykorzystała go wcześniej w wymiarze co najmniej 8 tygodni od dnia porodu. – W tym czasie może wrócić do pracy lub jeżeli zostanie wystawione zaświadczenie lekarskie o konieczności sprawowania opieki nad chorym dzieckiem przebywającym w szpitalu, skorzystać z zasiłku opiekuńczego (do 60 dni w roku kalendarzo-

wym). Pozostały okres zasiłku macierzyńskiego może wykorzystać w terminie późniejszym, od dnia następnego po wypisaniu dziecka ze szpitala – dodaje rzeczniczka.

Również w sytuacji, gdy matka dziecka wymaga opieki szpitalnej i jej stan zdrowia uniemożliwia osobiste sprawowanie opieki nad dzieckiem, może przerwać pobieranie zasiłku macierzyńskiego. Jest to możliwe, pod warunkiem, że wykorzystała po porodzie minimum 8 tygodni macierzyńskiego i o wypłatę zasiłku wystąpi ubezpieczony ojciec dziecka lub inny ubezpieczony członek najbliższej rodziny.

(red), fot. ZUS

Gmina Lipno najlepsza w Tłuchowie

PIŁKA NOŻNA ➤ W niedzielę 12 lutego w sali gimnastycznej w Tłuchowie odbył się Pierwszy Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta. Emocji było co nie miara



Organizatorem turnieju był Klub Sportowy Tłuchowia Tłuchowo. Do rozgrywek stanęło 8 drużyn. Turniej rozpoczął się od meczów w fazie grupowej, gdzie dwa najlepsze zespoły wychodziły z grupy, ry-

walizując w fazie pucharowej, przez półfinały i wielki finał. Zainteresowani byli nie tylko mieszkańcy gminy Tłuchowo, a sami organizatorzy mają nadzieję na kontynuowanie turnieju w kolejnych latach.

Włodarz gminy Krzysztof Dąbkowski osobiście wręczył puchary i pogratulował wszystkim uczestnikom. Zaznaczył, że piłka nożna w gminie odgrywa bardzo dużą rolę i łączy ludzi, dlatego liczy na więcej

takich sportowych wydarzeń.

Pierwsze miejsce zajęła Gmina Lipno, drugie miejsce wywalczyła drużyna Old Boys Osiek, a trzecie miejsce należało do KGW Suminek. Najlepszym strzelcem turnieju zo-

stał Marcin Kaczorowski, a tytuł najlepszego bramkarza otrzymał Jakub Skibicki.

Agnieszka Kieszkowska,
fot. nadesłane



Wisła ma się dobrze

PIŁKA NOŻNA ▶ Seniorzy na wiosnę będą grać o awans do IV ligi, czego w Wiśle Dobrzyń już nie kryją. Ponadto klub inwestuje w szkolenie, prowadząc pięć grup młodzieżowych. Krótko mówiąc, piłka nożna ma się tutaj dobrze

W powiecie lipnowskim coraz więcej się dzieje, jeśli chodzi o piłkę nożną. Na najwyższym szczeblu gra Tłuchowia, o czym możecie regularnie czytać w CLI. Być może wkrótce na poziom IV ligi wejdzie także dobrzyńska Wisła, która jest trzecia po rundzie jesiennej w okręgówce. Pozycja wyjściowa do ataku na jedno z dwóch miejsc premiowanych awansem jest więc dobra. Zespół już rozpoczął przygotowania do wiosny, trenuje, rozgrywa sparingi, wykonywane są również wzmocnienia.

– Dogadaliśmy się z prezesem Tłuchowii Staszkiem Kucińskim w sprawie transferów Mateusza Celmera i Adriana Bryszewskiego. Widzimy w nich potencjał, więc zbyt nie zastanawialiśmy się nad sprowadzeniem tych chłopaków – mówi prezes Wisły Maciej Piekarski.

Prawdopodobnie to nie ostatnie ruchy Wisły. Ważne, że przygotowania są w toku, zbyt mocno nie zakłóciła ich zima, która tylko raz uniemożliwiła rozegranie meczu kontrolnego. W pierwszym sparingu 27 stycznia Wisła pokonała 3:1 Spartę Mochowo. Kolejny się nie odbył, zaś 11 lutego nasza drużyna uległa 0:4 Amatorowi Maszewo. Przed Wiślakami jeszcze kilka gier.

– 4 lutego mieliśmy grać ze Startem Proboszczewice. Niestety



obiekt w Sierpcu po obfitych opadach śniegu nie był przygotowany, aby rozegrać to spotkanie. Poza tym mamy w planach zagrać jeszcze z Wkrą Biezuń, Pogonią Słupia, Mazurem Gostynin, Kasztelanem Sierpc i na koniec z Polonią Bydgoszcz – dodaje prezes Piekarski.

Sytuacja w tabeli jest obiecująca, choć byłaby jeszcze lepsza, gdyby nie błąd proceduralny i walkower za mecz 12. kolejki w Lubieniu Kujawskim. Wisła wygrała aż 8:1, ale straciła punkty walkowerem, bo na boisku zabrakło młodzieżowca. Trzecie miejsce i 31 punktów z zaledwie punktem

straty do wicelidera i pięcioma do lidera oznacza bardzo ciekawą wiosnę. Ale czy jeśli sportowo faktycznie Wiśle uda się awansować do IV ligi, klub stać będzie na grę na tym szczeblu?

– Plan na ten sezon był taki, żeby osiągnąć jak najwyższe miejsce w tabeli. Liczyliśmy na pierwszą piątkę, ale po rundzie jesiennej apetyt wzrósł i pewnie bym skłamał, gdybym powiedział, że nie liczymy na awans. Pod względem drużyn młodzieżowych możemy być spokojni, bo mamy ich 5, dzięki wspaniałej współpracy z dyrektorem DCSiT Łukaszem Wasilewskim.

Myślę, że płyta boiska na stadionie w Dobrzyniu jest gotowa, a trybuna to kwestia czasu. Już jesteśmy po wymianie tylnego ogrodzenia i mamy dodatkową furtkę dla gości, także powoli przygotowujemy się do ewentualnego awansu, tym bardziej, że na ten rok przypada 75 lat naszego klubu – zapowiada sternik klubu.

Choć mówimy o sporcie amatorskim, to wiadomo, że aby piąć się na kolejne szczeble, trzeba coraz większych nakładów finansowych. Tutaj także wykonują w Dobrzyniu dobrą pracę i perspektywy są obiecujące.

– Jeżeli chodzi o finanse, myślę, że będzie dobrze. Mamy strategicznego sponsora, firmę Fidem. Burmistrz Piotr Wiśniewski też inwestuje w sport. Mamy również innych sponsorów, którzy widzą postęp naszego klubu, a niektórzy już od kilku lat wspierają Wiśle. Osobiście jako prezes jestem dumny z kadry naszych trenerów, bo to są naprawdę ludzie, którzy mają serce do piłki. Są nimi: Artur Serocki, Marek Bolimowski, Mariusz Kołodziejewski i Piotr Wyszynski – koordynator grup młodzieżowych. Piłka w Dobrzyniu ma się dobrze i trzymajmy kciuki za nasz klub – kończy prezes Maciej Piekarski.

Oczywiście i my zachęcamy do kibicowania Wiśle, zarówno seniorom jak i drużynom młodzieżowym. Być może w kolejnym sezonie w Dobrzyniu zagości czwarta liga, a tak wysoko Wisła nie grała jeszcze nigdy. Dodajmy, że runda wiosenna okręgówki wystartuje 18 marca. Wisła zacznie od wyjazdu do Kołodziejewa. Pierwszy mecz domowy tydzień później z Kujawiakiem Kruszyn. Oczywiście poczynania Wiślaków w V lidze będziemy jak zwykle szeroko relacjonować w naszym tygodniku.

(ak),
fot. archiwum

Piłka nożna

Wiślanin lepszy od Wichra w sparingu

W niedzielę 12 lutego pierwszy sparing przed rundą wiosenną A-klasy rozegrały zespoły Wiślanina Bobrowniki i Wichra Wielgie. Lepszy okazali się ci pierwsi, wygrywając 3:1.



Spotkanie odbyło się we Włocławku, na boisku ze sztuczną nawierzchnią. Prowadzenie w pierwszej połowie objął Wiślanin, potem dokładając gola na 2:0. W drugiej połowie zaatakował Wichra, strzelając bramkę kontaktową, ale ostateczny cios zadali piłkarze z Bobrownik, trafiając na 3:1 i takim

wynikiem zakończył się mecz.

Dla obu ekip był to pierwszy sparing. Szczególnie w zespole z Wielgiego sporo było nowych twarzy, w tym bardzo młodych zawodników. Wiadomo, że Wichra na wiosnę poprowadzi nowy trener, bo w klubie nie ma już Wojciecha Rojewskiego. W planach jest jesz-



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

cze kilka gier kontrolnych, m.in. z juniorami Lidera Włocławek i z LTP Lubanie. Wiosną piłkarzy z Wielgiego czeka walka o spokojny byt w A-klasie, bo nad przedostatnim miejscem mają tylko 3 punkty przewagi, sami zajmują 9. pozycję.

Większe aspiracje ma zajmu-

jący po jesieni piąte miejsce Wiślanin Bobrowniki. O bezpośredni awans pewnie będzie trudno grać, strata do lidera tabeli to aż 12 punktów, ale do drugiego Mienia Lipno już tylko 5, więc nie można wykluczyć zajęcia pozycji dającej baraż o okręgówkę. Wiadomo, że zespół nadal prowadzi Marcin Pio-

trowski. W planach jest jeszcze kilka sparingów z rywalami właśnie z V ligi (Waganiec, Ciechocinek, Lubień Kujawski i Lubanie).

A-klasa wystartuje 25 marca. Wiślanin zacznie od derbów z GKS-em Fabianki, zaś Wichra meczem z Grotem Kowalki.

Tekst i fot. (ak)